

<http://www.cowbajkachpiszczy.pl/>

Kurza emerytura

Autor: Jacek Londyn

Lata wróbel nad podwórzem.
Z góry się przygląda kurze.
Żółtonoga, duża kwoka –
dobrze widać ją z wysoka.

Kręci się w porannym brzasku,
stroszy piórka, grzebie w piasku.
Obok kury jej pisklaki
czynią gwar, nie byle jaki.

Ten jeść prosi, ów jeść woła –
nie jest lekka kury dola!
A że życie to nie bajka,
produkuje jeszcze jajka.

Myśli wróbel: „Ciężka praca.
Czy to jakoś się opłaca?
Czy ktoś wynagrodzi kurę
i da jej emeryturę?”.

Leci wprost do prezydenta.
„Czy o kurze rząd pamięta?”.
Pan prezydent tak mu rzecze:
„Sejm nad wszystkim trzyma pieczę”.

Głos zabrali politycy,
od lewicy do prawicy.
Nie przestają debatować,
jak jej trud uhonorować.

Decydują wreszcie zgodnie:

<http://www.cowbajkachpiszczy.pl/>

„Kurę trzeba podjąć godnie”.
Uchwalają, że w rosole
spocznie na premiera stole.

Strona: 2/2